

POSTANOWIENIE

Dnia 9 kwietnia 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Gerard Bieniek (przewodniczący)

SSN Irena Gromska-Szuster (sprawozdawca)

SSN Dariusz Zawistowski

w sprawie z wniosku Syndyka Masy Upadłości Przedsiębiorstwa B.(...) S.A. w W.
przy uczestnictwie J. M.

o zakaz prowadzenia działalności gospodarczej,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 9 kwietnia 2008 r.,

skargi kasacyjnej uczestnika postępowania J. M.

od postanowienia Sądu Okręgowego Sądu Gospodarczego w W. z dnia 12 lipca 2007 r.,
sygn. akt X Ga (...),

- 1) oddala skargę kasacyjną;**
- 2) zasądza od J. M. na rzecz Syndyka Masy Upadłości Przedsiębiorstwa B.(...) S.A. w W. kwotę 900 zł (dziewięćset) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 30 kwietnia 2007 r. Sąd Rejonowy w W. pozbawił J. M. prawa prowadzenia działalności gospodarczej na własny rachunek oraz pełnienia funkcji członka rady nadzorczej, reprezentanta lub pełnomocnika w spółce handlowej, przedsiębiorstwie państwowym, spółdzielni, fundacji lub stowarzyszeniu na okres czterech lat, a dalej idący wniosek Syndyka Masy Upadłości Przedsiębiorstwa B.(...) S.A. w W. oddalił.

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 12 lipca 2007 r. Sąd Okręgowy w W. uwzględniając częściowo apelację wnioskodawcy przedłużył okres pozbawienia uczestnika prawa prowadzenia działalności gospodarczej i sprawowania określonych funkcji do pięciu lat, w pozostałej części oddalił apelację wnioskodawcy i w całości oddalił apelację uczestnika postępowania.

Sądy ustaliły między innymi, że J. M. jako biegły rewident sporządzał roczne sprawozdania finansowe Przedsiębiorstwa B.(...) S.A. w W. od chwili jego powstania. Już w sprawozdaniu za 2000 r. stwierdził ujemny wynik finansowy Spółki i to, że strata bilansowa znacznie przekroczyła wartość kapitału podstawowego i zapasowego. Podobnie było w sprawozdaniach finansowych za lata 2001- 2003, w których stwierdził ujemny kapitał własny Spółki oraz ujemny wynik finansowy, w 2003 r. bilans przedstawiał majątek trwały Spółki wartości 12 140 128 zł, kapitał własny ujemny 6 159 373,27 zł oraz ujemny wynik finansowy 3 482 006,13 zł.

W dniu 28 listopada 2003 r. Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy Przedsiębiorstwa B.(...) SA w W. podjęło uchwałę o rozwiązaniu Spółki i postawieniu jej w stan likwidacji z dniem 31 grudnia 2003 r. oraz powołaniu na stanowisko likwidatora J. M. Uchwała ta została wpisana do KRS postanowieniem z dnia 20 stycznia 2004 r.

W dniu 28 stycznia 2005 r. J. M. jako likwidator Przedsiębiorstwa B.(...) S.A. w W. złożył wniosek o ogłoszenie upadłości Spółki, a postanowieniem z dnia 10 marca 2005 r. Sąd Rejonowy w W. ogłosił jej upadłość.

Sądy obu instancji uznały, że już w chwili objęcia przez uczestnika postępowania funkcji likwidatora Spółki istniały określone w art. 11 ust. 1 i 2 puin obie przesłanki ogłoszenia upadłości: zarówno zaprzestanie płacenia długów przez Spółkę jak i stan jej majątku, w którym zobowiązania przekraczały jego wartość. W ocenie Sądów już w połowie grudnia 2003 r. uczestnik obowiązany był, zgodnie z art. 21 ust. 1 puin, złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości, co uczynił ze znacznym opóźnieniem dopiero 28 stycznia 2005 r. Jako biegły rewident sporządzający co roku sprawozdania finansowe Spółki znał bardzo dobrze jej sytuację finansową i powiększający się z roku na rok ujemny kapitał własny, co stanowiło księgowe potwierdzenie tego, że majątek Spółki nie wystarcza na pokrycie jej długów. Spółka posiadała też co najmniej dwóch wierzycieli, których wymagalne zobowiązania nie były wykonywane.

Sąd drugiej instancji wskazał, że uczestnik został likwidatorem z dniem podjęcia uchwały przez Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy, która miała charakter konstytutywny, a nie z dniem wpisania uchwały do KRS. Od tej chwili reprezentował

Spółkę i zgodnie z art. 21 ust. 1 puin powinien być przynajmniej w połowie grudnia 2003 r. złożyć wniosek o jej upadłość. Nie ma przy tym znaczenia, zdaniem Sądu, że warunki do zgłoszenia wniosku istniały także wcześniej, gdy uczestnik nie był jeszcze reprezentantem Spółki. Sąd uznał za nieprzekonujące i nieskuteczne twierdzenia uczestnika, że dopiero z bilansu otwarcia likwidacji dowiedział się o sytuacji finansowej Spółki uzasadniającej zgłoszenie wniosku o upadłość. Stwierdził, że to z winy uczestnika bilans otwarcia likwidacji Spółki sporządzony został ze znacznym opóźnieniem i z naruszeniem art. 467 § 1 k.s.h., a uczestnik i bez tego bilansu, jako biegły rewident sporządzający od lat roczne sprawozdania finansowe Spółki, bardzo dobrze znał jej sytuację finansową oraz fakt niepłacenia długów. Nie tylko z własnej winy nie zgłosił wniosku o upadłość w czasie wskazanym w art. 21 ust. 1 puin, lecz dalej prowadził działalność gospodarczą Spółki z naruszeniem art. 468 § 1 k.s.h., powiększając jej długi co najmniej o 180 000 zł, co krzywdziło jej wierzycieli w większym stopniu.

Sąd Okręgowy uznał za bezzasadne zarzuty apelacji dotyczące postępowania dowodowego przeprowadzonego przez Sąd Rejonowy wskazując, że jeśli nawet były pewne uchybienia w postaci oparcia ustaleń na dowodach przeprowadzonych, choć formalnie niedopuszczonych, to nie miały one wpływu na prawidłowość ustaleń faktycznych i ocenę dowodów. Co do zarzutu pominięcia przy ocenie majątku Spółki w 2003 r. wnioskowanego przez uczestnika dowodu w postaci operatu wyceny nieruchomości stanowiącej własność Spółki sporządzonego w 2000 r., Sąd Okręgowy stwierdził, że wprowadzić zasadny jest zarzut nie wskazania przez Sąd pierwszej instancji przyczyn oddalenia tego wniosku dowodowego, jednak nie ma to istotnego znaczenia, bowiem dowód ten nie jest przydatny skoro nie zostało wykazane, że wycena nieruchomości sporządzona w 2000 r., gdy nieruchomość nie była jeszcze obciążona hipotekami, jest nadal aktualna.

Ostatecznie Sąd Okręgowy uznał, że zachodzą podstawy z art. 373 ust. 1 pkt 1 oraz ust. 2 puin do orzeczenia wobec uczestnika zakazu prowadzenia działalności gospodarczej i wykonywania określonych funkcji przez okres pięciu lat.

W skardze kasacyjnej opartej tylko na zarzutach naruszenia prawa procesowego uczestnik postępowania wskazał na naruszenie art. 227 k.p.c. oraz art. 386 § 4 k.p.c. przez pominięcie dowodu mającego istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia i uznanie tej okoliczności przez Sąd drugiej instancji za zgodną z prawem, naruszenie art. 233 k.p.c. przez nie zażądanie przez Sąd drugiej instancji nadesłania dopuszczonych jako dowód

przez Sąd pierwszej instancji akt KRS, co skutkowało nie zapoznaniem się przez Sąd drugiej instancji z całym materiałem dowodowym sprawy, a w konsekwencji naruszenie art. 232 i art. 233 § 1 k.p.c. przez dowolność w ocenie dowodów przejawiającą się w oparciu rozstrzygnięcia Sądu drugiej instancji na dowodzie nie dopuszczonym w sprawie oraz dowodzie, z którym Sąd ten nie zapoznał się, naruszenie art. 461 § 1 k.s.h. oraz art. 65 k.c. przez przyjęcie, że likwidator może działać w imieniu spółki przed otwarciem likwidacji oraz przez przyjęcie, wbrew treści uchwały z dnia 28 listopada 2003 r., iż likwidacja otworzyła się z dniem podjęcia uchwały, a nie z datą wskazaną w uchwale, to jest z dniem 31 grudnia 2003 r., a także naruszenie art. 373 ust. 1 pkt 1 puin przez błędną wykładnię i przyjęcie, że istnieje możliwość orzeczenia zakazu prowadzenia działalności gospodarczej przez osobę, która w dacie upływu terminu do złożenia wniosku o upadłość nie miała prawnej możliwości działania w imieniu upadłego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest oczywiście bezzasadna.

Na wstępie należy dokonać prawidłowego rozdzielenia jej zarzutów na zarzuty naruszenia przepisów postępowania: art. 227, art. 386 § 4, art. 233 i art. 232 k.p.c. oraz zarzuty naruszenia prawa materialnego: art. 461 § 1 k.s.h., art. 65 kc oraz art. 373 ust. 1 pkt 1 puin, czego skarżący, z naruszeniem art. 398³ § 1 k.p.c. nie uczynił. Po wtóre, w ramach zarzutów procesowych trzeba uznać za bezskuteczne, w świetle regulacji art. 398³ § 3 k.p.c., zarzuty dotyczące ustalenia faktów i oceny dowodów, zawarte w punkcie 3 skargi kasacyjnej pod postacią zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Po trzecie, wobec nie wskazania w punkcie 2 zarzutów skargi kasacyjnej, który przepis art. 233 k.p.c. został naruszony w sposób tam określony, zarzut ten trzeba także uznać za bezskuteczny, co zwalnia Sąd Najwyższy od szerszego wykazywania jego również oczywistej bezzasadności.

Oczywiście bezzasadny jest także zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. oraz art. 386 § 4 k.p.c., którego uzasadnienie wskazuje nadto na nieznaną akt sprawy i przebiegu postępowania apelacyjnego. Wbrew bowiem twierdzeniom skarżącego Sąd Okręgowy na rozprawie w dniu 12 lipca 2007 r. dopuścił na wniosek uczestnika zarówno dowód z operatu szacunkowego nieruchomości przy ulicy Strzegomskiej na okoliczność wartości nieruchomości jak i dopuścił pozostałe zgłoszone przez uczestnika dowody ze szczegółowo opisanych dokumentów na wskazane w postanowieniu okoliczności i ocenił ich przydatność w sprawie uzasadniając swoje stanowisko w tym przedmiocie. Brak zatem jakichkolwiek podstaw do stawiania nie tylko zarzutu bezpodstawnego

pominięcia przez Sąd drugiej instancji dowodów zgłoszonych przez uczestnika w pierwszej instancji oraz zarzutu bezpodstawnego nieuwzględnienia zarzutów apelacji w tym przedmiocie, lecz także zarzutu wadliwej oceny przez Sąd drugiej instancji przydatności tych dowodów. Ta ostatnia kwestia nie może zresztą być przedmiotem oceny kasacyjnej, zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c.

Bezskuteczny jest zarzut oparcia ustaleń Sądów o nie dopuszczony dowód z dokumentu w postaci uchwały z dnia 28 listopada 2003 r. Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników, po pierwsze dlatego, że skarżący nie wykazał, że zgodnie z wymogami art. 162 k.p.c. zwrócił uwagę na to uchybienie, a po wtóre nie wykazał, wbrew wymaganom art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., że mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy.

Bezskuteczny jest także zarzut naruszenia art. 232 k.p.c. bowiem przepis ten Sąd może naruszyć tylko przez nie przeprowadzenie z urzędu koniecznego w sprawie dowodu, czego skarżący nie zarzucił.

Z tych wszystkich względów zarzuty skargi kasacyjnej odnoszące się do przebiegu postępowania należy uznać w części za bezskuteczne a w pozostałej części za bezzasadne, co sprawia, że oceny zarzutów naruszenia prawa materialnego Sąd Najwyższy dokonał w oparciu o wiążący go stan faktyczny stanowiący podstawę zaskarżonego orzeczenia, (art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

Oczywiście nieuzasadniony jest zarzut naruszenia art. 461 § 1 k.s.h. Zgodnie z jednoznacznym brzmieniem tego przepisu, jeżeli o rozwiązaniu i likwidacji spółki akcyjnej decyduje walne zgromadzenie wspólników, otwarcie likwidacji następuje z dniem powzięcia przez walne zgromadzenie uchwały o rozwiązaniu spółki, a nie z dniem otwarcia likwidacji wskazanym w uchwale. Także wpis do rejestru otwarcia likwidacji i ustanowienia likwidatora ma charakter jedynie deklaratoryjny (porównaj między innymi wyroki Sądu Najwyższego z dnia 28 września 1999 r. II CKN 608/98, OSNC 2000/4/67 oraz z dnia 22 września 2005 r. IV CK 75/05, nie publ.). Dlatego słusznie Sądy obu instancji stwierdziły, że otwarcie likwidacji Spółki Akcyjnej Przedsiębiorstwo B.(...) w W. nastąpiło w dniu 28 listopada 2003 r., gdy Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Wspólników tej Spółki podjęło uchwałę o jej rozwiązaniu i postawieniu w stan likwidacji i od tej daty uczestnik został likwidatorem Spółki reprezentującym ją na zewnątrz i jedyną osobą uprawnioną do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości Spółki.

Kasacyjny zarzut naruszenia art. 65 k.c. nie może być w ogóle rozpoznany merytorycznie, bowiem nie został uzasadniony, jest więc bezskuteczny.

Nieuzasadniony jest zarzut naruszenia art. 373 ust. 1 pkt 1 puin, zgodnie z którym Sąd może orzec pozbawienie na okres od trzech do dziesięciu lat prawa prowadzenia działalności gospodarczej na własny rachunek oraz pełnienia określonych w tym przepisie funkcji osoby, która ze swej winy będąc do tego zobowiązana z mocy ustawy, nie złożyła w terminie dwóch tygodni od dnia powstania podstawy do ogłoszenia upadłości wniosku o jej ogłoszenie.

Nie ulega wątpliwości, że zgodnie z art. 462 § 1 w zw. z art. 466 k.s.h., w razie rozwiązania spółki akcyjnej i postawienia jej w stan likwidacji, osobą zobowiązaną z mocy ustawy do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości takiej spółki jest likwidator (porównaj uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 1996 r. III CZP 66/96, OSNC 1996/10/133).

O tym, kiedy występują przesłanki do ogłoszenia upadłości stanowi art. 11 ust. 1 i 2 puin. W odniesieniu do spółki akcyjnej występują one gdy zobowiązania spółki przekroczą wartość jej majątku lub gdy nie wykonuje ona swoich wymagalnych zobowiązań. W takiej sytuacji osoby uprawnione do reprezentacji spółki mają obowiązek, zgodnie z art. 21 ust. 1 puin, nie później niż w terminie dwóch tygodni od dnia, w którym wystąpiła podstawa do ogłoszenia upadłości, zgłosić wniosek o ogłoszenie upadłości. Termin ten, podobnie jak taki sam termin wskazany w art. 373 ust. 1 pkt 1 puin, ma takie znaczenie, że nie zgłoszenie w tym terminie wniosku o ogłoszenie upadłości powoduje, przy zająciu jeszcze innych określonych w ustawie przesłanek, odpowiedzialność odszkodowawczą osoby zobowiązanej, przewidzianą w art. 21 ust. 3 puin oraz możliwość wydania przez sąd orzeczenia, o którym mowa w art. 373 ust. pkt 1 puin. Natomiast zgłoszenie wniosku o upadłość w tym terminie uwalnia zarówno od odpowiedzialności odszkodowawczej przewidzianej w art. 21 ust. , jak i usuwa możliwość wydania orzeczenia z art. 373 ust. 1 pkt 1 puin.

Z regulacji powyższych wynika, że z chwilą, gdy spółka zaprzestanie spłacania wymagalnych zobowiązań lub gdy jej zobowiązania przekroczą wartość majątku, powstają podstawy do ogłoszenia upadłości i jednocześnie od tej daty w ciągu dwóch tygodni jej zarządca ma obowiązek zgłosić wniosek o upadłość. Jeżeli wniosku takiego nie złożył, a stan uzasadniający ogłoszenie upadłości trwa nadal, to zarówno on, jak i każdy następujący po nim zarządca spółki, ma także obowiązek zgłoszenia wniosku o upadłość w terminie dwóch tygodni do dnia, w którym dla niego stało się to możliwe, a więc od dnia, w którym przy zachowaniu wymaganej staranności, mógł dowiedzieć się o istnieniu przesłanek do ogłoszenia upadłości. Z faktu, że ustawodawca określił

dwutygodniowy termin do wypełnienia obowiązku zgłoszenia wniosku o upadłość nie wynika bowiem, że po bezskutecznym upływie tego terminu wygasa obowiązek zgłoszenia wniosku o upadłość, jak błędnie wykląda omawiany przepis skarżący. Jest oczywiste, że także po upływie tego terminu, w każdym następnym dniu istnienia podstawy do ogłoszenia upadłości, dłużnik ma nadal obowiązek zgłoszenia wniosku (porównaj uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2006 r. III CZP 13/06, OSNC 2007/1/8). Jeżeli kolejna osoba zobowiązana z mocy ustawy tego nie uczyni w ciągu dwóch tygodni, od dnia, gdy dowiedziała się o istnieniu podstaw ogłoszenia upadłości, może ponieść odpowiedzialność odszkodowawczą przewidzianą w art. 21 ust. 3, jak również sąd może wydać w stosunku do niej orzeczenie, o którym mowa w art. 373 ust. 1 pkt 1 puin.

Nie ma zatem znaczenia, wbrew stanowisku skarżącego, że już w 2002 r., gdy uczestnik nie był jeszcze reprezentantem Spółki, wystąpił w Przedsiębiorstwie B.(...) S.A. w W. stan dający podstawy do ogłoszenia upadłości. Skoro zgodnie z ustaleniami faktycznymi Sądu Okręgowego, które nie zostały skutecznie podważone, stan ten trwał nadal, gdy uczestnik został likwidatorem Spółki, miał on także obowiązek złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości w terminie dwóch tygodni, od dnia, w którym dowiedział się o istnieniu podstaw do ogłoszenia upadłości. Jak trafnie przyjął Sąd Okręgowy i czego skarżący nie podważył, uczestnik jako biegły rewident sporządzający od 2001 r. roczne sprawozdania finansowe Spółki z pewnością znał bardzo dobrze jej stan finansowy i niewątpliwie wiedział, że zarówno zaprzestała ona płacenia wymagalnych zobowiązań, jak i osiągnęła stan, w którym zobowiązania te przekroczyły wartość jej majątku.

Zarzuty skargi kasacyjnej dotyczące tej wartości nie mogą być skuteczne nie tylko z przyczyn wskazanych na wstępie, jako odnoszące się do ustaleń faktycznych i oceny dowodów, lecz także dlatego, że wystarczającą podstawą do ogłoszenia upadłości spółki akcyjnej jest sam fakt zaprzestania płacenia przez nią wymagalnych zobowiązań, co niewątpliwie miało miejsce zarówno w 2002 r., jak i nadal w 2003 r., gdy uczestnik został likwidatorem i miał obowiązek zgłosić wniosek o upadłość w terminie dwóch tygodni od dnia, gdy stwierdził fakt niepłacenia długów przez Spółkę, a więc przynajmniej w połowie grudnia 2003 r., co trafnie przyjęły Sądy obu instancji.

Biorąc wszystko to pod uwagę Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił skargę kasacyjną jako pozbawioną uzasadnionych podstaw i na wniosek zawarty w odpowiedzi na skargę zasądził na rzecz wnioskodawcy od uczestnika koszty

postępowania kasacyjnego na podstawie art. 520 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. i art. 398²¹ k.p.c.